

Grecja domaga się odszkodowania

9 marca 2015

Nikos Kodzias, szef greckiej dyplomacji, oświadczył w sobotę 7 marca w wywiadzie dla telewizji ZDF, że będzie się domagał od Unii Europejskiej odszkodowania za straty poniesione przez gospodarkę Grecji wskutek sankcji nałożonych na Rosję i zagroził zawetowaniem przedłużenia sankcji.

„Sankcje wyrządziły naszej gospodarce wielkie straty. Jesteśmy krajem, który poniósł największe straty. Musimy o tym rozmawiać. Straty muszą zostać zrekompensowane” – powiedział. Jak podkreślił, problem ten musi zostać rozwiązany „w ramach UE” i nie ma nic wspólnego z pomocą finansową dla Grecji.

Kodzias za „nie do przyjęcia” uznał postawę należącej do NATO Turcji, która nie przyłączyła się do sankcji i opanowuje obecnie miejsca na rosyjskich rynkach opuszczone przez kraje stosujące restrykcje.

Szef niemieckiej dyplomacji Frank-Walter Steinmeier powiedział, że siła UE polega na zdolności do zajmowania jednolitego stanowiska mimo różnic poglądów, co było widoczne od początku kryzysu na Ukrainie. Wyraził zaniepokojenie zapowiedziami ministra spraw zagranicznych Grecji, który nie wykluczył, że latem jego kraj zawetuje przedłużenie sankcji UE wobec Rosji nałożonych w związku z aneksją Krymu i konfliktem na wschodzie Ukrainy.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl